

Sygn. akt II K. 23/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabela Bejger

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Romanowska

w obecności oskarżyciela Prok. Rej. - -----

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2015 roku, 21 maja 2015 roku, 3 września 2015 roku

sprawy P. P. (1)

syna K. i K. z domu K.

urodz. (...) w G.-D.

oskarżonego o to, że: I. w dniu 24 grudnia 2014 roku w miejscowości W. gm. K., pow. (...) (...), woj. (...) - (...) w celu wywarcia wpływu na świadka – C. P. (1), zeznającego w toczącym się przed Sądem Okręgowym w (...) postępowaniu karnym sygn. akt: II K 34/14, pobił pięściami C. P. (1) zadając jemu uderzenia w twarz, głowę i ramię lewe w skutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci krwiaków okularowych powiek obu oczu, złamania kości nosa bez przemieszczenia, krwiaka podskórnego bocznej i tylnej powierzchni ramienia lewego oraz otarcia naskórka grzbietu ręki lewej powodujących naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni;

tj. o przestępstwo z art. 245 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 §2 kk

II. w dniu 12 stycznia 2015 roku w miejscowości W. gm. K., pow. (...) (...), woj. (...) - (...) w celu wywarcia wpływu na świadka – C. P. (1), w toczącym się przed Sądem Rejonowym w (...) VII Zamiejscowym Wydziałem Karnym z siedzibą w G.-D. postępowaniu karnym o czyn z art. 157 §2 kk sygn VIIK 468/14 groził C. P. (1) pozbawieniem życia;

tj. o przestępstwo z art. 245 kk;

III. w listopadzie 2014 roku w miejscowości W. gm. K., pow. (...) (...), woj. (...) - (...) w celu wywarcia wpływu na świadka – B. K. (1), który był świadkiem, w sprawie która toczyła się przed Sądem Okręgowym w (...) postępowaniu karnym sygn. akt II K 34/14, użył groźby bezprawnej pod jego adresem grożąc popełnieniem przestępstwa na jego szkodę;

tj. o przestępstwo z art. 245 kk;

IV. w okresie od lipca 2014 roku do listopada 2014 roku w miejscowości W. gmina K., powiat (...) (...), województwo (...), w celu wywarcia wpływu na świadka C. P. (1), który składał zeznania w toczącym się przed Sądem Okręgowym w (...) postępowaniu karnym sygn. akt II K 34/14, używał pod jego adresem groźby bezprawnej kilkakrotnie groził C. P. (1) popełnieniem przestępstwa na jego szkodę;

tj. o przestępstwo z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk

ORZEKA:

I. uznaje oskarżonego P. P. (1) za winnego popełnienia zarzuczonego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu tj. przestępstwa z art. 245 kk i art. 157 §2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za to w myśl art. 11 §3 kk na mocy art. 245 kk wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 46 §1 kk zasądza od oskarżonego P. P. (1) na rzecz pokrzywdzonego C. P. (1) kwotę 2.000 (dwóch tysięcy) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

III. uznaje oskarżonego P. P. (1) za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II, III i IV aktu oskarżenia tj. dwóch przestępstw z art. 245 kk i jednego przestępstwa z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk i przyjmując, iż zostały popełnione w ramach ciągu przestępstw w myśl art. 91 §1 kk na mocy art. 245 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na mocy 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w pkt I i III wyroku wymierza oskarżonemu karę łączną w wysokości 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 14 stycznia 2015 roku do dnia 15 maja 2015 roku;

VI. zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IIK 23/15

UZASADNIENIE

W dniu 13 stycznia 2015 roku w Komendzie Powiatowej Policji w G.- D. przyjęto ustne zawiadomienie o przestępstwie od R. P., który zawiadomił organa ścigania o tym, że w dniu 12 stycznia 2015 roku jego syn C. P. (1) powiedział jemu, że P. P. (1) przesłał SMS P. G. (1), w którym napisał, że C. P. (1) ma wycofać z sądu sprawę o pobicie bo jeżeli tego nie zrobi to go zabije. Groźba ta wzbudziła w C. P. (1) obawę, że będzie spełniona z uwagi na fakt, że C. P. (1) został już pobity przez P. P. (1) w dniu 24 grudnia 2014 roku w W..

Dowód: zawiadomienie o przestępstwie R. P. - k. 1-4

C. P. (1) zeznawał w Sądzie Okręgowym w (...) w sprawie przeciwko P. P. (1) i potem P. P. (1) wielokrotnie odgrażał się, że odegra się na tych, którzy przeciwko niemu zeznawali. W dniu 24 grudnia 2014 roku w W. C. P. (1) w towarzystwie swojego brata D. i kolegi B. K. (1) udawał się do kościoła. Na terenie szkoły podstawowej spotkał P. P. (1) w towarzystwie dwóch innych chłopaków tj. G. K. i Ł. P.. Najpierw P. P. (1) próbował zaczepić B. K. (1), ale gdy ten uciekł zwrócił się ku C. P. (1). Wielokrotnie uderzył go pięścią w twarz. Stwierdził, że dostał za zeznawanie przeciwko niemu w sprawie narkotykowej. Na skutek pobicia C. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci krwiaków okularowych powiek obu oczu, złamania kości nosa bez przemieszczenia, krwiaka podskórnego bocznej i tylnej powierzchni ramienia lewego oraz otarcia naskórka grzbietu ręki lewej skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni. Po pobiciu P. P. (1) powiedział mu, że zrobił to za zeznawanie przeciwko niemu w sądzie. Ponadto C. P. (1) w dniu 12 stycznia 2015 roku od P. G. (1) dowiedział się, że P. P. (1) groził mu, jeżeli nie wycofa z sądu sprawy o pobicie.

Dowód: - wydruk z portalu facebook z „rozmowy” z P. G. (1) k 10

- zeznania świadka P. G. . - k. 7-9, 10

-----C. P. k 8-9

-opinia sądowo- lekarska k 131

-protokół konfrontacji k 31-33,

- zeznania świadka D. P. - k. 88-90,

-----B. K. k 92-94

Oskarżony P. P. (1) jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie uzyskuje żadnych dochodów. W przeszłości był już karany sędownie za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Dowód :- dane o karalności k 21

- odpis wyroku Sądu Okręgowego sygn. akt. IIK 34/14 k 306-312

--odpis wyroku Sądu Apelacyjnego sygn. akt. II A Ka 116/15 k 313-316

Przesłuchany w charakterze podejrzanego P. P. (1) przyznał się jedynie do tego, że uderzył C. P. (1) dwukrotnie w twarz, a nadto zaprzeczył, by polecił P. G. (1), by ten przekazał C. P. (1), że mu coś zrobi, że go zabije, jeżeli nie wycofa sprawy z sądu. Z kolei w trakcie konfrontacji w postępowaniu przygotowawczym z C. P. (1) P. P. (1) przyznał się do pobicia C. P. (1) za to, że zeznawał on w sądzie przeciwko niemu, Przyznał się również do przekazania groźby skierowanej pod adresem C. P. (1) P. G. (1) oraz, że liczył się z tym, że groźba ta za jego pośrednictwem dotrze do C. P. (1). Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania P. P. (1) podtrzymał wyjaśnienia, w których przyznał się do uderzenia C. P. (1) a nie podtrzymał wyjaśnień z konfrontacji. Przed sądem oskarżony podtrzymał swoje pierwsze wyjaśnienia, pozostałych zaś nie. Nie podtrzymał w szczególności wyjaśnień z konfrontacji z pokrzywdzonym, kiedy to w zasadzie przyznał dokładnie to co ten zeznawał. Podał wówczas, że go pobił za zeznania przeciwko niemu w sądzie. Z jego wyjaśnień złożonych przed sądem wynikało zaś, że kiedyś z pokrzywdzonym utrzymywali kontakty koleżeńskie do czasu postępowania przed sądem okręgowym. Poniekąd z twierdzeń oskarżonego można było wnioskować, że konflikt nastąpił w związku z handlem narkotykami. Jednakże na okoliczność, że pokrzywdzony handluje narkotykami nie przedstawiono dowodów. Postępowanie przygotowawcze jakie toczyło się przeciwko niemu zostało umorzone (odpis postanowienia o umorzeniu k. 285). Oskarżony przed sądem zaprzeczał również, aby groził pokrzywdzonemu i innym osobom, co nie było zgodne z pozostałym materiałem dowodowy tj. zeznaniami samego pokrzywdzonego, zapisami na portalu społecznościowym facebook dołączonymi do sprawy, zeznaniami świadka B. K. (1), które co do gróźb kierowanych pod jego adresem potwierdzał C. P. (1). Należy stwierdzić, że Sąd uznał twierdzenia oskarżonego za wiarygodne w tym zakresie, w jakim oskarżony przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka C. P. (1). Przed sądem oskarżony ostatecznie zmienił swoje stanowisko i nie przyznał się ostatecznie do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia, które nie były wiarygodne.

W toku śledztwa jak i przed sądem przesłuchano w charakterze świadków D. P. (2), B. K. (1). Powyżsi potwierdzili przebieg wydarzeń z dnia 24 grudnia 2014 roku jaki przedstawił pokrzywdzony. B. K. (1) zeznał, że P. P. (1) najpierw zaczepiał jego, ale on uciekł do kościoła, czyli zeznał dokładnie tak samo jak C. P. (1) i co potwierdzali również świadek K. i P., którzy jedynie w tym fragmencie zeznań byli wiarygodni. Ponadto świadek ten zeznał, że P. P. (1) odgrażał się jemu za to, że zeznawał przeciwko niemu w sądzie. Na skutek tego, co prawda początkowo świadek nie traktował tych gróźb poważnie, to jednak po ich przemyśleniu B. K. (1) zaczął się obawiać, że oskarżony zrobi mu jakąś krzywdę, że go pobije. Uznał te groźby za poważne. D. P. (2) również potwierdził, że oskarżony groził pokrzywdzonemu i prosił o przekazanie tej groźby za pośrednictwem P. G. (1). Wiedział o tym fakcie. Zeznał także, że od B. K. (3) słyszał, że oskarżony mu groził i że B. mówił mu że się boi, a także, że oskarżony groził i jemu pytając, czy chce dostać tak jak jego brat. Zeznaniami tych świadków sąd dał wiarę, albowiem były one spójne, logiczne i tworzyły ze sobą logiczną, harmonijną całość. Podobnie ocenił sąd zeznania świadka A. K.. Powyższa zeznała, że oskarżony kierował groźby wobec jej syna dlatego, że ten zeznawał przeciwko niemu w innym postępowaniu.

Przesłuchani zostali w toku postępowania przygotowawczego również G. K. i Ł. P., którzy byli razem z P. P. (1) w dniu 24 grudnia 2014 roku i wspierali z kolei jego linię obrony. Zeznania złożyli również przed sądem. Zeznania tych świadków nie zasługiwały na danie im wiary, z drobnym wyjątkiem o którym sąd wspominał powyżej, gdyż były

częściowo wzajemnie ze sobą sprzeczne, a nadto były sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków C. P. (1), D. P. (2), B. K. (1) jak również samymi wyjaśnieniami P. P. (1) choćby z konfrontacji, a które były dla sądu wiarygodne. Zeznali oni, że pokrzywdzony zaczął już wcześniej oskarżonego podczas mijania się z nim na chodniku. Ale wówczas jeszcze do niczego nie doszło, że to pokrzywdzony szukał zaczepki twierdząc, że oskarżony i tak będzie siedział. G. K. zeznał, że po wymianie zdań zaczęli się ze sobą szarpać, że bili się z sobą zadając sobie nawzajem uderzenia. Obaj byli zarówno atakującymi jak i broniącymi się. Podobne zeznania złożył świadek P.. Przedstawił, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do bójki, w której wzajemnie się atakowali i zadawali sobie ciosy, a ponadto dodał, iż po bójce pokrzywdzony jeszcze się odgrażał. Przeczyły temu zeznania pokrzywdzonego C. P. (1) i kolegów, którzy wówczas z nim byli.

W toku wykonywanych w śledztwie czynności przesłuchano jako świadków M. B., G. B. J. R. , K. S. osoby, które były świadkami w sprawie przeciwko P. P. (1), która toczyła się przed Sądem Okręgowym w (...). Zeznania tych osób nie wniosły niczego istotnego do niniejszej sprawy dlatego też zgodnie z wnioskiem prokuratora sąd zaniechał ich bezpośredniego wzywania na rozprawę.

Zeznania świadka P. G. (1) były tylko po części wiarygodne. Z pewnością nie zasługiwały na danie im wiary w tych fragmentach, w których świadek twierdził, że oskarżony nie groził pokrzywdzonemu. Zresztą już w postępowaniu przygotowawczym świadek był w swoich zeznaniach mało konsekwentny. W tych samych zeznaniach w postępowaniu przygotowawczym mówił, że takie groźby nie miały miejsca, po czym za chwilę, że nie pamięta, czy miały miejsce a przed sądem to już zupełnie niewiele był sobie w stanie przypomnieć. Taka niepamięć była zupełnie nieuzasadniona, bowiem chodziło ogólnie o sam fakt kierowania gróźb, a nie o jakieś konkretne szczegóły. Jak się wydaje zasłanianie się niepamięcią spowodowane było obawą przed oskarżonym, tak chyba należało to interpretować. Nie było możliwe, aby w postępowaniu przygotowawczym zeznając kilka dni po zdarzeniu nic świadek nie pamiętał. Nie ulegało wątpliwości, że świadek za pośrednictwem facebooka kontaktował się z C. P. (1). Nadto świadek P. przedłożył wydruk z tej strony i nadesłanej korespondencji - k 10 akt, której świadek G. po jej okazaniu nie zaprzeczył, aby miała ona miejsce. Przekazał informację od oskarżonego za pośrednictwem Internetu i co do tego nie było żadnych wątpliwości.

Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w toku postępowania, w szczególności informacjom dotyczącym uprzedniej karalności oskarżonego, opinii sądowno-lekarskiej tym bardziej, iż nie były one kwestionowane przez żadną ze stron. Opinia pochodziła od osoby posiadającej fachowe kwalifikacje do jej wydania.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, że wina oskarżonego w zakresie popełnienia przestępstw zarzucanych mu w akcie oskarżenia została wykazana. Sąd uznał oskarżonego za winnego wszystkich czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

W niniejszej sprawie zostało przeprowadzone szerokie postępowanie dowodowe. Dowody zebrane jednoznacznie potwierdziły, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu przestępstw, co do których oskarżony początkowo przyznawał się i wyjaśnił ich motywację a później zmienił swoje stanowisko. Powodem ich popełnienia była w rzeczywistości chęć zemsty za proces przed sądem okręgowym, gdzie świadkowie zeznawali przeciwko niemu. Dlatego też między innymi oskarżony pobił C. P. (1), stosował groźby wobec niego oraz świadka B. K. (1), co zdaniem sądu stanowi poważne zagrożenia prawidłowego funkcjonowania porządku prawnego i wymiaru sprawiedliwości. Państwo musi bowiem stać na straży sprawiedliwości społecznej i bezpieczeństwa obywateli. Obywatele mają obowiązek zeznawać prawdę i nikt ich z tego tytułu nie może nękać a ewentualne takie działania muszą spotkać się z odpowiednią reakcją. Należy zauważyć, że oskarżony za pośrednictwem świadka przekazywał informację co robi C. P. (1) w tym celu aby ta informacja do niego dotarła i wywołała u niego poczucie strachu, obawy. Oskarżony terroryzował świadków, którzy zeznawali procesie przeciwko niemu wywierając na nich wpływ i mszcząc się na nich za zeznania składane w tym procesie. Należy zauważyć, że oskarżony w toku postępowania przygotowawczego do tego się przyznawał. Dopiero przed sądem zmienił swoje stanowisko nie podając w tym zakresie żadnych sensownych wyjaśnień co do powodu takiej zmiany, a przecież w postępowaniu przygotowawczym nie był przez nikogo manipulowany ani zmuszany do czegokolwiek. Nawet przed sądem początkowo takie stanowisko zajmował przy próbie zakończenia sprawy w trybie art. 387 kpk co do której nie doszło jak się wydaje jedynie z uwagi na rozbieżność w zakresie wysokości kwoty

zadośćuczynienia. Określając jego wysokość sąd miał na uwadze charakter obrażeń, jakie doznał C. P. (1). Z pewnością wiązał się z nimi ból i dyskomfort a także stres przez pewien okres czasu, jednakże kwota proponowana przez pokrzywdzonego 5 tys złotych byłaby w ocenie sądu zbyt wygórowana. Należy wskazać, że w toku postępowania oskarżony prezentując swoją linię obrony usiłował obciążyć również odpowiedzialnością pokrzywdzonego podnosząc, że ten handluje narkotykami, jednakże postępowanie przeciwko pokrzywdzonemu zostało prawomocnie umorzone. W toku postępowania pojawił się zarzut, że nie można stosować kwalifikacji z art. 245 kk w sytuacji, gdy w sprawie zapadł wyrok. Jednakże jak się wydaje w sytuacji, gdy nie doszło do wydania prawomocnego wyroku jest to jak najbardziej możliwe. Poza tym jak się wydaje groźba była stosowana też po to, by pokrzywdzony cofnął zawiadomienie w sprawie prywatno - skargowej którą założył oskarżonemu. Należy zwrócić uwagę na fakt, że oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie wspominał aby pokrzywdzony go kiedykolwiek zaczepiał, prowokował wręcz wcześniej łączyły ich stosunki koleżeńskie. Dlatego takie twierdzenia jakie pojawiły się przed sądem wygłaszane przez oskarżonego i świadków, którzy wspierali jego linię obrony nie zasługiwały na wiarę. Ponadto takie twierdzenia jawiły się jak niewiarygodne w kontekście tego, że pokrzywdzony i tak był już pełen obaw, bowiem już wcześniej (zdarzenie jakie miało miejsce miesiąc przed Wigilia - zeznania świadka C. P. k 246, potwierdzał to B. K. (1) k 247) spotkał się z aktami agresji ze strony oskarżonego zarówno słownej jak i czynnej.

Zastrzeżeń nie budziła przyjęta w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna czynów zarzucanych oskarżonemu, w tym również kumulatywna kwalifikacja z pkt. I aktu oskarżenia. Przepis art. 157§2kk przewiduje odpowiedzialność karną za spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. Jak ustalono w niniejszej sprawie na skutek zadanych uderzeń pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci krwiaków okularowych powiek obu oczu, złamania kości nosa bez przemieszczenia, krwiaka podskórnego bocznej i tylnej powierzchni ramienia lewego oraz otarcia naskórka grzbietu lewej ręki powodujących naruszenia czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. Żadna ze stron nie kwestionowała tych ustaleń. Z kolei art. 11 § 2 kk przewiduje tzw. kumulatywny zbieg przepisów ustawy, który zachodzi, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej. Wówczas Sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Tak to miało miejsce w niniejszej sprawie przy kumulatywnej kwalifikacji czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia.

Uznając winę oskarżonego za zarzucany mu w pkt. I aktu oskarżenia czyn sąd w myśl art. 11 § 3 kk na mocy art. 245kk wymierzył mu karę siedmiu miesięcy pozbawienia wolności. Za czyn opisany w pkt II, III i IV a.o po przyjęciu, że czyny te zostały popełnione w ramach ciągu przestępstw wymierzył karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze dziesięciu miesięcy na poczet której na mocy art. 63§ 1 kk zaliczył okres tymczasowego aresztowania. W ocenie Sądu wymierzone kary pojedyncze, a następnie kara łączna, są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu. Zdaniem Sądu taka kara w sposób właściwy uwzględnia zarówno okoliczności popełnionych przestępstw jak i osobowość sprawcy, będąc w odczuciu społecznym karą sprawiedliwą. Podkreślenia wymaga, że za przestępstwo z art. 245 kk może zostać wymierzona kara w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Orzeczone kary jednostkowe i kara łączna w tym przypadku nie mogą zatem razić surowością. Przy wymiarze kary łącznej sąd zastosował zasadę pośrednią między absorpcją a kumulacją. Decydując się na rodzaj i wymiar kar jednostkowych oraz kary łącznej oraz uznając, że nie zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia jej wykonania, Sąd uwzględnił przede wszystkim uprzednią karalność oskarżonego, popełnienie kilku przestępstw a więc wielokrotne naruszenie porządku prawnego. Oskarżony był już skazywany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i jak widać proces jego resocjalizacji nie jest efektywny. Mimo tego doświadczenia z wymiarem sprawiedliwości, oskarżony nie zmienił swego postępowania, popełnił kolejne przestępstwa okazując w ten sposób, iż dotychczasowe kary nie zrealizowały swego celu. W tej sytuacji jedynie kara o charakterze izolacyjnym może postawić kres bezprawnemu zachowaniu oskarżonego i wpłynąć na zmianę jego zachowania w przyszłości. W świetle przytoczonych powyżej argumentów orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby w przekonaniu Sądu niczym nieuzasadnioną gratyfikacją. Oskarżony doskonale wiedział, jakie mogą być następstwa jego postępowania, a pomimo tego ponownie naruszył przepisy kodeksu karnego.

Oskarżony miał już orzeczoną karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, były mu znane z pewnością konsekwencje naruszenia zasad warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności w związku z tym jest wysoce prawdopodobnym, że oskarżony pozostając na wolności nie będzie prawidłowo resocjalizowany. Postępowanie oskarżonego wykazało, iż dotychczas zastosowane kary nie wpłynęły na zmianę jego zachowania i wzrost poszanowania dla norm prawnych. W tej sytuacji jedynie kara izolacyjna może zrealizować cele kary zarówno w zakresie prewencji ogólnej jak i indywidualnej.

Uwzględniając wniosek pokrzywdzonego złożony w trybie art. 46 § 1 kk sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę dwóch tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z zarzutem z pkt. I a.o. Wniosek opiewał na kwotę zdecydowanie wyższą jednakże sąd uznał, że adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu i rodzaju obrażeń, jakie doznał pokrzywdzony będzie kwota dwóch tysięcy złotych.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe, biorąc pod uwagę fakt, iż jest on bezrobotny, nie ma zawodu i nie osiąga żadnych dochodów.